

Sygn. akt I C 786/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2012 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Daria Ratymirska

Protokolant Daria Paliwoda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 grudnia 2012 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę kwoty 25.000 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz powoda J. B. kwotę 14.000 (czternaście tysięcy) zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28 lutego 2012r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w dalszej części;

III. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz powoda J. B. kwotę 2.623,56 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku: powodowi kwotę 17,44 zł, stronie pozwanej kwotę 22,20 zł, tytułem wydatków poniesionych w postępowaniu tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego.

sygn. akt I C 786/12

UZASADNIENIE

J. B.wniósł pozew przeciwko (...) S.A.w S.o zapłatę kwoty 25.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28.02.2012r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia, w związku ze skutkami wypadku komunikacyjnego z dnia 11 maja 2010r., którego sprawca, kierujący samochodem marki F. (...)o nr rej. (...), ubezpieczony był w strony pozwanej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W wyniku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi, tytułem zadośćuczynienia, kwotę 26.000 zł. Zdaniem powoda, kwota ta nie spełnia kryteriów, o których mowa w art. 445§1 kc nie rekompensuje mu doznanej krzywdy. Na skutek wypadku, powód doznał bowiem obrażeń ciała, w postaci złamania trzonu kości udowej lewej, złamania strzałki lewej trzonu i przynasady dalszej oraz złamania rzepki lewej. Powód przebywał w szpitalu w P.do 20.05.2011r., oraz w okresie 22 - 28.03.2011r., gdzie przeszedł dwie operacje. Leczenie kontynuował w Poradni Chirurgii Urazowo - Ortopedycznej, gdzie korzystał z zabiegów fizjoterapeutycznych. Po wyjściu ze szpitala powód odczuwał ból nogi, kręgosłupa i szyi. Leczenie operacyjne wiązało się za każdym razem z silnym bólem i koniecznością podjęcia rehabilitacji. Poruszał się o kulach lub przy użyciu balkonika, nie mógł swobodnie wykonywać wielu czynności życia codziennego, korzystał z pomocy i opieki osób najbliższych, co było dla niego bardzo krępujące. Powód zarzucił, że pozwany, ustalając kwotę zadośćuczynienia, nie uwzględnił rzetelnie i obiektywnie wszystkich okoliczności sprawy.

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Przyznała, że co do zasady ponosi odpowiedzialność z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podsacie art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...)w zw. z art. 822 kc i art. 415 kc. Przyznała również, że wypłaciła powodowi kwotę 26.000 zł, tytułem zadośćuczynienia, ustalając - na podstawie dostarczonej przez powoda dokumentacji medycznej - trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 16%, oraz, że leczenie powoda zostało zakończone w dniu 30.04.2010r., a rokowania co do powrotu do zdrowia i sprawności były pozytywne. Tym samym, zdaniem pozwanego, przyznane powodowi zadośćuczynienie było adekwatne do doznanej krzywdy.

Sąd ustalił:

Na skutek wypadku powód doznał wieloodłamowego złamania trzonu kości udowej z odłamek pośrednim, złamania trzonu piszczeli i złamania podgłowego strzałki podudzia lewego.

Powód był dwukrotnie hospitalizowany. W okresie 11-20 maja 2010r. przebył leczenie operacyjne, w wyniku którego złamaną kość udową zespolono płytą i wkrętami, złamaną rzepekę zespolono drutem okrężnym, odłamy piszczeli nastawiono ręcznie po nacięciu tkanek miękkich, oraz unieruchomiono dolną kończynę lewą w tutorze gipsowym, sięgającym od stopy do pachwiny. Gips został usunięty po 7 miesiącach w grudniu 2010r. Ponownie był hospitalizowany w okresie 22-28 marca 2011r., gdzie została usunięta z uda płyta i niektóre wkręty. W październiku 2011r. powód przeszedł rehabilitację, gdzie zastosowano 10 zabiegów na udo i kolano.

Złamania te, po leczeniu operacyjnym, zostały wygojone. Kość udowa uległa skróceniu o ok. 2 cm. Powód doznał też złamania rzepek lewej, które było leczone operacyjnie, zespolone drutem okrężnym. Doznał uszkodzenia więzadła pobocznego przysródkowego kolana lewego, co obecnie skutkuje niestabilnością tego stawu i ograniczeniem zginania oraz ból podczas chodzenia. Przebyte złamania uda i podudzia skutkują odczuwanymi przez powoda bólami przeciążeniowymi, ale rokują dobrze. Ruchy stawów biodrowego i skokowego są pełne.

Uszkodzenie więzadła kolana lewego z wieloodłamowym złamaniem rzepek, wymagającym drutowania, skutkuje aktualnie zmianami zniekształcającymi oraz chybotliwością tego stawu i rokuje niepomyślnie. Obecny zakres ruchów kolana lewego powoda jest nieznacznie ograniczony.

W wyniku wypadku z dnia 11 maja 2010r. powód doznał stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 22%.

Dowód:

opinia biegłego lekarza ortopedy K. C.(k-52-54).

W dniu wypadku powód był na emeryturze. Wcześniej pracował, jako kierowca w (...). Od września 2011r. nie jeździł samochodem (został sprzedany). Od wypadku powód porusza się przy pomocy kuli, do marca 2011r. chodził o dwóch kulach. Odczuwa bóle złamanej nogi, bierze leki przeciwbólowe. Powód zakończył już leczenie ortopedyczne, korzystał też z zabiegów rehabilitacyjnych. Na skutek doznanych obrażeń nie mógł sam przygotować i przynieść do domu drewna na opał, zrobić i przynieść do domu zakupów, kosić trawy w ogródku. W tych czynnościach pomagały mu inne osoby.

Dowód:

zeznania powoda (k-43).

Sąd zważył, co następuje:

Kwestia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku nie była sporna. Bezsporny był również zakres obrażeń, doznanych przez powoda w wyniku wypadku z dnia 11 maja 2010r., przebieg jego leczenia, oraz fakt, że dotychczas pozwana wypłaciła powodowi kwotę 26.000 zł, tytułem zadośćuczynienia.

Przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową), ujmowaną, jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia, przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie, przyznawane jednorazowo, stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę. Ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień, a jego wysokość musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość.

Nie może budzić wątpliwości, że krzywda, która dotknęła powoda była duża. W wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 11 maja 2010r. doznał on wieloodłamowego złamania kości udowej, rzepki, piszczeli i strzałki podudzia lewego. Był dwukrotnie leczony operacyjnie, w wyniku czego złamania uda i kości podudzia zostały już wygojone, korzystał także z zabiegów usprawniających. Skutki wypadku spowodowały u powoda trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 22%. Dokonując ustaleń w zakresie skutków wypadku na zdrowiu powoda, Sąd oparł się dowodzie z opinii biegłego lekarza ortopedy - traumatologa K. C., dzieląc wnioski w niej zawarte, uznając opinię za pełną, jasną i nie wymagającą uzupełnienia. Jak ustalono, doznane przez powoda uszkodzenia więzadła pobocznego przyśrodkowego kolana lewego, obecnie skutkuje niestabilnością tego stawu i ograniczeniem zginania oraz bólem podczas chodzenia. Przebyte złamania uda i podudzia skutkują odczuwanymi przez powoda bólami przeciążeniowymi, ale rokują dobrze. Ruchy stawów biodrowego i skokowego są pełne. Uszkodzenie więzadła kolana lewego z wieloodłamowym złamaniem rzepki, wymagającym drutowania, skutkuje obecnie zmianami zniekształcającymi oraz chybliwością tego stawu i rokuje niepomyślnie. Na skutek nasilenia się zmian zniekształcających, mogą u powoda pojawić się bóle i ograniczenia zakresu ruchów z zaburzeniem chodzenia.

Biorąc pod uwagę stwierdzone u powoda obrażenia, dolegliwości bólowe i ograniczenia zakresu ruchów z zaburzeniem chodzenia, będące następstwem doznanych w wyniku wypadku urazów, występujące do dzisiaj i mogące pojawiać się w przyszłości na skutek zmian zniekształcających, a nadto długotrwałość procesu leczenia, konieczność korzystania z pomocy innych osób przy czynnościach życia codziennego, Sąd ocenił rozmiar cierpień powoda, jako wysoki.

Ze względu na rozmiar krzywdy powoda, należało zgodzić się z jego stanowiskiem, że wypłacone przez pozwaną zadośćuczynienie w kwocie 26.000 zł było stanowczo za niskie i nieadekwatne do rozmiaru doznanych obrażeń, kwota ta nie rekompensuje krzywdy i cierpienia powoda, doznanych w wyniku wypadku.

Adekwatne do rozmiaru szkody, w ocenie Sądu, jest zadośćuczynienie w wysokości 40.000 zł, która spełni zarówno funkcję kompensacyjną, jak i będzie ekonomicznie odczuwana dla powoda. W świetle dokonanych ustaleń, przewyższające tę kwotę żądanie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Reasumując, kwota 14.000 zł, tytułem uzupełnienia kwoty zadośćuczynienia, uwzględnia wysoki stopień krzywdy powoda, rodzaj naruszonego dobra, jakim jest zdrowie człowieka, rozmiar uszkodzeń ciała, długotrwałość dolegliwości bólowych i ograniczeń ruchowych, będącymi następstwem wypadku.

Odsetki od kwoty 14.000 zł zasądzone, zgodnie z uzasadnionym żądaniem powoda, od dnia 28 lutego 2012r. Orzeczenie w tym zakresie oparto na przepisach art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc i art. 817§1 kc.

Orzeczenie o kosztach w pkt III wyroku oparto na przepisach art. 100 zd. 1 kpc w zw. z art. 98§1 i 3 kpc i art. 109§1 i 2 kpc, przyjmując, że powód wygrał sprawę w 56 % i stosunkowo rozdzielając poniesione przez strony koszty procesu. Powód poniósł koszty w kwocie 6584 zł (w tym: opłata sądowa od pozwu 1250 zł, zaliczka na wynagrodzenie biegłego 500 zł, wynagrodzenie pełnomocnika, będącego radcą prawnym, zgodnie z wnioskiem - 4800 zł, opłata skargowa od pełnomocnictwa 34 zł), pozwany zaś w kwocie 2417 zł (w tym wynagrodzenie pełnomocnika i opłata skarbową od pełnomocnictwa). Łącznie koszty procesu poniesione w sprawie wyniosły 9001 zł. Zgodnie z wynikiem procesu powód powinien je ponieść w 44%, tj. w kwocie 3960,44 zł, a poniósł je w kwocie 6584 zł, zatem pozwana winna zwrócić z tego tytułu mu kwotę 2623,56 zł.

Orzeczenie w pkt IV wyroku oparto na przepisie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 100 zd. 1 kpc. W postępowaniu zostały poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa (ponad uiszczoną zaliczkę) wydatki na wynagrodzenie biegłego K. C. - w kwocie 39,64 zł. Zgodnie z wynikiem procesu, kosztami tymi obciążono powoda w kwocie 17,44 zł (44%), pozwaną zaś w kwocie 22,20 zł (56%).